

Pirotechnicy na Górnym Borze

Data publikacji: 6.09.2019 13:19

W nocy z 5 na 6 września 2019 roku chwile grozy przeżyli mieszkańcy jednego z bloków, zlokalizowanych na Górnym Borze (Skoczów). Wszystko za sprawą porzuconego pod budynkiem przedmiotu, który wzbudził podejrzenia. Na miejscu pojawili się policyjni pirotechnicy oraz straż pożarna.



Górny Bór/ zdjęcie poglądowe/ fot. arc.ox.pl

W nocy policja została zaalarmowana przez zaniepokojonych mieszkańców jednego z bloków na Górnym Borze. Wszystko za sprawą podejrzanego przedmiotu. Po przybyciu na miejsce służb okazało się, że przed blokiem znajduje się mały sejf, do którego dołączone były również klucze. Ze względu na brak informacji, dotyczących zawartości sejfu, ewakuowano lokatorów mieszkań, znajdujących się najbliżej podejrzanego obiektu.

- Policjanci zostali powiadomieni o pozostawieniu przed klatką jednego z bloków w Skoczowie podejrzanego "paczki". Zgłaszający interwencję byli zaniepokojeni i obawiali się jej zawartości. Podejmując interwencję policjanci stwierdzili, że ta paczka to mały sejf. Koniecznym było sprawdzenie go przez pirotechników. Policja wspólnie z innymi służbami zabezpieczającymi miejsce zdarzenia ewakuowała mieszkańców bloku. Po sprawdzeniu sejfu przez policyjnych pirotechników nie stwierdzono żadnej zawartości, która by zagrażała życiu i zdrowiu mieszkańców – poinformował asp. Krzysztof Pawlik, Oficer Prasowy cieszyńskiej KPP.

Co jednak stanie z sejfem, który spowodował takie zamieszanie? Policja pod nadzorem prokuratora prowadzi czynności w tej sprawie. Jak poinformowała cieszyńska policja, wywołanie niepotrzebnej czynności służb ratowniczych i innych instytucji jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności do 8 lat. Aktualnie brak informacji, czy służbom znana jest tożsamość właściciela odnalezionego sejfu.